



VICTOR YOUNG JAZZ FESTIVAL MŁAWA '20

karolak
stankiewicz
dutkiewicz

hołownia
zagan
acoustic

PROGRAM:

23 października (piątek) – sala kina KOSMOS (Miejski Dom Kultury w Mławie)

- 18:00 Otwarcie Victor Young Jazz Festival Mława '20
- 18.30 Koncert Zagan Acoustic
- 20.00 Koncert duetu fortepianowego Artur Dutkiewicz i Bogdan Hołownia

23.10.2020

→ live streaming

<https://livestream.com/accounts/9599868/events/9342545>



24.10.2020

→ live streaming

<https://livestream.com/accounts/9599868/events/9342572>



24 października (sobota)

- 12.00 Uroczyste otwarcie Skweru Victora Younga, położonego w Mławie, u zbiegu ulic Płockiej i Długiej
- 12.45 Otwarte warsztaty jazzowe Kubę Stankiewicza (Państwowa Szkoła Muzyczna w Mławie)
- 17.00 Konferencja – mazowieckie inspiracje Younga (Miejski Dom Kultury w Mławie)
Uczestnicy: historyk prof. Leszek Zygner; muzycy: Grażyna Auguścik, Wojciech Karolak, Kuba Stankiewicz i Janusz Prusinowski; dziennikarze: Rafał Motriuk i Andrzej Winiszewski, były konsul RP w Los Angeles Mariusz Brumora, Anna Ferens – filmowiec, RX – Rafał Sielawa, producent muzyczny i DJ
- 18.30 Wernisaż prac laureatów ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Malowanie muzyką”
- 19.00 Koncert duetu fortepianowego Wojciech Karolak i Kuba Stankiewicz



Burmistrz Miasta Mława Sławomir Kowalewski i Ewa Banaś – koordynatorka Fundacji For Art podczas otwarcia festiwalu w 2019 roku

Szanowni Państwo,

Victor Young Jazz Festival to wydarzenie wyjątkowe pod wieloma względami – do Mławy przyjeżdżają artyści światowego formatu i grają kompozycje człowieka, który wychowywał się w naszym mieście i właśnie tu kształtował swoją wrażliwość muzyczną. W sali kina Kosmos o Victorze Youngu, jego mławskich korzeniach i inspiracjach muzyką północnego Mazowsza dyskutują historycy, dziennikarze muzyczni i artyści. Czy oznacza to, że wydarzenie, które organizujemy w Mławie, ma szansę stać się jednym z ważniejszych przedsięwzięć jazzowych w Polsce? Chyba tak. Z drugiej strony festiwal ten jest bardzo mławski i bardzo lokalny. Dlaczego? Podejmując próbę zorganizowania go w tym roku, założyłem, że musi być to wydarzenie, na które zdobędziemy środki zewnętrzne, bez angażowania pieniędzy z budżetu miasta. Czas pandemii to czas wyrzeczni i globalnego kryzysu. Jako miasto i samorząd mocno to odczuwamy. Perspektywa dodatkowych wydatków na ważne cele związane z naszym zdrowiem i bezpieczeństwem sanitarnym, uniemożliwiła nam planowanie wydatków na kulturę. Ambitny plan udało się zrealizować dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego, Narodowego Centrum Kultury, a także naszych darczyńców – mieszkańców Mławy i firm, które działają na terenie miasta. To „ogólnomławskie” poruszenie i pomoc finansowa jest dowodem, że Victor Young Jazz Festival Mława jest wydarzeniem, które podoba się mieszkańcom, zdobyło ich uznanie i szacunek, i które budzi dobre skojarzenia wokół Mławy.

Patronat wielu uznanych autorytetów (np. Kuba Stankiewicz, Leszek Zygnier, Mariusz Brymora), mediów lokalnych i regionalnych, ale także „Jazz Forum”, świadczy o klasie przedsięwzięcia.

Czas pandemii nie zachęca nas do zgromadzeń, dlatego Victor Young Jazz Festival Mława '20 organizujemy w hybrydowej formie – wydarzenie będzie dostępne on-line i stacjonarnie – przy ograniczonej widowni. Obojętnie gdzie będziemy – czy w sali kina Kosmos, czy w domu – 23 i 24 października warto wspólnie cieszyć się jazzem z Mławy.

Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację festiwalu, szczególnie darczyńcom. Po Państwa sukces!

Sławomir Kowalewski
Burmistrz Miasta Mława



Grażynę Auguścik usłyszymy zza oceanu

Na tegorocznym Victor Young Jazz Festival Mława szlagiery filmowe skomponowane przez Younga miała zaśpiewać Grażyna Auguścik. Niestety sytuacja epidemiczna na świecie uniemożliwiła artystce przyjazd do Polski i bezpośredni występ przed mławską publicznością. Nie wykluczyło to jednak innych form uczestnictwa w festiwalu – w trakcie konferencji poświęconej mazowieckim inspiracjom Victora Younga (24 października od godziny 17:00) zobaczymy film nagrany przez Grażynę Auguścik i przesłany do organizatorów. Oglądajcie w sieci!



Przed nami Victor Young Jazz Festival Mława '20. O tym przedsięwzięciu, działalności artystycznej, upodobaniach i Mławie z Kubą Stankiewiczem, jazzmanem, pianistą i dyrektorem artystycznym VYJFM rozmawia Magdalena Grzywacz.

JAZZ?

Na zdrowie!

Jazz w pandemii. Czy wierzysz w muzykoterapię?

Ha, ha... no cóż... od ponad pół roku wszyscy funkcjonujemy w nowym wymiarze i każdy z nas próbuje sobie znaleźć jakiś sposób, aby poradzić sobie ze skrzeczącą rzeczywistością (jak mawiał Kisiel). Jazz jest dość dobrą formą radzenia sobie ze stresem. Polecam!!!

Rozmawialiśmy już wiele razy i wiem, że masz niecodzienne hobby – odnajdujesz zapomnianych artystów i wskrzeszasz pamięć o nich. Jak przebiega twoja misja? Czy Victor Young jest już lepiej rozpoznawalny w Polsce?

Myślę, że tak. Już pierwsza edycja Festiwalu Victora Younga w Mławie pokazała, że jest spore zainteresowanie tematem. Tym bardziej, że Victor Young spędził w Mławie dzieciństwo i wczesną młodość. Jeszcze niedawno nawet wybitni polscy muzycy jazzowi, grając „Stella by Starlight”, nie mieli pojęcia, że kompozytor tego standardu miał cokolwiek wspólnego z Polską. Teraz sytuacja się zmieniła. Ale ciągle czeka nas sporo pracy, aby tę wiedzę upowszechnić i żeby do nas dotarła świadomość, że jeden z najwybitniejszych, światowych kompozytorów muzyki filmowej i jazzowej ma tutaj swoje korzenie.

Kogo jeszcze „odkurzyłeś”?

W zeszłym roku nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego ukazała się moja płyta Kuba Stankiewicz – Inspired by Roman Statkowski, poświęcona wybitnemu, niestety nieco zapomnianemu polskiemu kompozytorowi. Roman Statkowski był nauczycielem Victora

Younga i Henryka Warsa w Konserwatorium Warszawskim, a wcześniej był studentem Mikołaja Rymkowskiego-Korsakowa w Petersburgu. Ta postać też wymaga „oświetlenia”.

W 2019 roku pierwsza edycja VYJFM była sukcesem. Wówczas na scenie kina Kosmos w Mławie wspólnie z burmistrzem Sławomirem Kowalewskim zdecydowaliście, że będzie nowa odsłona tego wydarzenia, kolejne spotkanie z muzyką Younga. Czy w Mławie panuje dobry klimat na jazz?

Zdecydowanie tak. Tu też mieszkają jazzfani i ludzie spragnieni dobrej muzyki. Atmosfera na koncertach była wspaniała. Jestem pewien, że w tym roku będzie podobnie.

Kogo zobaczymy na scenie w tym roku?

23 października Festiwal otworzy zespół Zagan Acoustic, a następnie zaprezentuje się duet fortepianowy wybitnych pianistów jazzowych: Artur Dutkiewicz i Bogdan Hołownia.

W sobotę 24 października, w południe przewidywane jest uroczyste otwarcie Skweru Victora Younga w Mławie, o 17:00 – podobnie jak przy pierwszej edycji festiwalu – odbędzie się konferencja przybliżająca postać Victora Younga, a o 18:30 będę miał zaszczyt zagrać w duecie na dwa fortepiany z wybitnym pianistą Wojciechem Karolakiem.

Czyli ponownie na Victor Young Jazz Festival Mława występują muzycy światowego formatu. O samym bohaterze festiwalu będą dyskutować historycy,

dziennikarze muzyczni i artyści. Czy wydarzenie, które organizujemy w trzydziestotysięcznej Mławie ma szansę zaistnieć mocniej na krajowej mapie jazzeventów?

Moim zdaniem ono już zaistniało. Pierwsza edycja festiwalu odbiła się szerokim echem nie tylko w Polsce. Osobiście bardzo się z tego cieszę i mam nadzieję na kontynuację. Victor na to zasługuje!!!

Którą kompozycję Younga lubisz najbardziej i dlaczego?

Oj, to bardzo trudne pytanie. Victor Young był kompozytorem niezwykle płodnym. Napisał muzykę do ponad trzystu filmów hollywoodzkich. W tych filmach znalazły się takie perełki muzyczne jak „Stella by Starlight”, którą uwielbiał Miles Davis lub „When I Fall in Love”, którą znają wszyscy. Ja mam w pamięci szczególnie piękną wersję utworu „My Foolish Heart” w wykonaniu Billa Evansa.

Usłyszymy ją podczas finałowego koncertu na dwa fortepiany, w duecie z Wojciechem Karolakiem?

Trzeba zapytać mistrza – Wojciecha Karolaka, ale jest nadzieja [śmiech].

W tym roku przewidziano wiele imprez towarzyszących. Co szczególnie polecasz sympatykom jazzu?

Myślę, że wszystko będzie interesujące. Bądźcie Państwo z nami!!!

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję i do zobaczenia na Festiwalu.

Oglądaj FESTIWAL W SIECI



23.10.2020

→ live streaming

<https://livestream.com/accounts/9599868/events/9342545>



24.10.2020

→ live streaming

<https://livestream.com/accounts/9599868/events/9342572>

23 i 24 października br. Mława ponownie rozbrzmi dźwiękami jazzu w najlepszym wydaniu. Na scenie kina Miejskiego Domu Kultury w Mławie wystąpią: Wojciech Karolak, Kuba Stankiewicz, Artur Dutkiewicz, Bogdan Hołownia oraz grupa Zagan Acoustic.

W tym roku zachęcamy do zdalnego, bezpłatnego uczestnictwa w festiwalu. Na stronie internetowej można wejść także, skanując opublikowane obok kody QR.

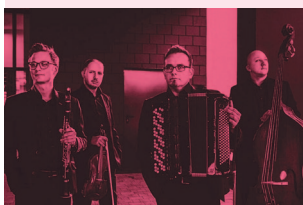


VY Victor Young Jazz Festival

oni w tym roku wystąpią na mławskiej scenie

Victor Young Jazz Festival Mława '20 coraz bliżej. W oczekiwaniu na to wyjątkowe wydarzenie, przedstawiamy sylwetki artystów, których w tym roku usłyszymy ze sceny Miejskiego Domu Kultury w Mławie.

Zagan Acoustic



Zespół wykonuje muzykę z pogranicza awangardy, jazzu i folku. Muzycy od ponad 10 lat koncertują na estradach w Polsce i Europie. Nie ma gatunku, w którym nie potrafiliby się odnaleźć. Wyraziste brzmienie, wirtuozeria i duże poczucie humoru to najczęściej pojawiające się słowa w recenzjach. Grają zarówno klimatyczne koncerty kameralne, jak również duże przedsięwzięcia organizowane m.in. przez Polską Filharmonię Bałtycką, Polską Filharmonię Kameralną Sopot, Filharmonię Łódźką, Filharmonię Szczecińską czy Filharmonię Dolnośląską. Tizon repertuaru stanowią kompozycje autorskie, wykonywane również z towarzyszeniem orkiestry kameralnej. W skład zespołu wchodzi: Joachim Łuczak - skrzypce; Przemysław Skatuba - klarnet, saksofon sopranowy; Paweł Zagańczyk - akordeon; Jarosław Stokowski - kontrabas.



Wojciech Krzysztof Karolak

Artysta swoją karierę muzyczną rozpoczął w wieku 19 lat, grając na saksofonie w zespole Jazz Believers, który współtworzył z tak ważnymi postaciami dla polskiego jazzu jak Jan „Ptaszyn” Wróblewski czy Krzysztof Komeda. Był aranżerem i kompozytorem Studia M-2 i Big Bandu Polskiego Radia. W 1961 r. porzucił saksofon i całkowicie poświęcił się pianinu. Następstwem tego było założenie wraz z Romanem Dylągiem i Andrzejem Dąbrowskim w 1962 roku grupy The Karolak Trio, z którą nagrał swoją pierwszą autorską płytę. W 1963 roku rozpoczął współpracę z Janem „Ptaszynem” Wróblewskim jako Polish Jazz Quartet. W 1973 roku udało mu się nabyć organy Hammonda-B3. W efekcie zaczął ponownie współpracę z Janem „Ptaszynem” Wróblewskim w zespole Mainstream, z którym nagrał

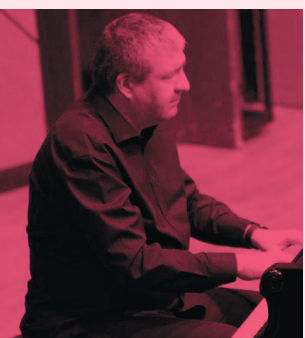
płytę „Mainstream” w 1974 roku. Lata 80. w twórczości Wojciecha Karolaka to m.in. formacja Time Killers, stworzona wraz z Tomaszem Szukalskim i Czesławem Bartkowskim, której album „Time Killers” został uznany w ankiecie krytyków „Jazz Forum” za najlepszą płytę jazzową dekady. Pisał także większe formy muzyczne - suitę, muzykę do filmów i spektakli teatralnych, a także liczne tematy jazzowe. Był laureatem wielu nagród i odznaczeń, w tym Złotego Fryderyka za całokształt osiągnięć artystycznych w 2010 roku. W latach 1973-1974 zwyciężał w ankietach magazynu „Jazz International” jako najlepszy organista jazzowy Europy. Był wielokrotnym zwycięzcą rankingów „Jazz Forum” (aranżer - lata 1983-1986 oraz organista - 1983-1988, 1990, 1992-2001).



Artur Dutkiewicz

Pianista jazzowy i kompozytor, nazywany „Ambasadorem polskiego jazzu” (magazyn „Jazz Forum” 12/2012). Jeden z najczęściej koncertujących za granicą polskich muzyków jazzowych. Wystąpił w blisko 70 krajach na całym świecie. W 2011 wystąpił na Stadionie Olimpijskim w Berlinie na World Culture Festival, gdzie zaaranżował i zagrał, w gronie pianistów z całego świata, utwór na 30 fortepianów. Koncert, którego wysłuchało ok. 35 tys. osób, był wyrazem szacunku dla różnorodności kultur i przestaniem pokoju dla świata. Koncertował ze znakomitymi muzykami, m.in. przez 25 lat z Tomaszem Szukalskim, Zbigniewem Namysłowskim, Janem „Ptaszynem” Wróblewskim, Tadeuszem Nalepą, Urszulą Dudziak, Grażyną Auguścik, Deborah Brown, Lorą Szafran, Michelle Hendrics, Carlosem

Johnsonem. Występuje solo oraz prowadzi od wielu lat własny zespół Artur Dutkiewicz Trio. Jego ostatnie albumy „Mazurki”, „Prana” oraz „Traveller” zostały entuzjastycznie przyjęte przez słuchaczy i krytyków. Występował na scenie nowatorskiego Teatru Instrumentalnego Ryszarda Gwałberta Miśka jako aktor i muzyk (tzw. muzitor), współtworząc muzykę do spektakli „Proces” Kafki i „Taniec Lokatora”. Od 1987 roku prowadzi klasę fortepianu na Międzynarodowych Warsztatach Jazzowych w Puławach i w Chodzieży. Często zasiadał w jury Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych w Kaliszu. W 2006 i 2008 był przewodniczącym jury na Międzynarodowym Konkursie Improwizacji Jazzowej w Wilnie. Prowadził wiele MasterClass dla studentów na całym świecie.



Kuba Stankiewicz

Jeden z najlepszych polskich pianistów jazzowych. Wyróżnia się indywidualnym podejściem do kompozycji, wrażliwością na barwę dźwięku, wycuciem dynamiki przestrzeni. Na profesjonalnej scenie debiutował w zespolech Jana „Ptaszyna” Wróblewskiego i Zbigniewa Namysłowskiego (1985-1987), z którym występował m.in. w USA i Meksyku oraz nagrał płyty „Open” i „Song of Innocence”. W latach 1987-1990 studiował w Berklee College of Music w Bostonie (dyplom w klasie fortepianu) i podróżował po Stanach Zjednoczonych z Orkiestrą Artiego Shawa. Jest laureatem nagrody Oscara Petersona oraz półfinalistą Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych im. Theloniousa Monka w Waszyngtonie. Po powrocie do kraju założył własny zespół. Jego autorski album Northern Song został wybrany płytą roku w ankiecie czytelników magazynu „Jazz Forum” w roku 1993. W 1994 roku Kuba Stankiewicz otrzymał za osiągnięcia twórcze nagrodę

Trzeciego Programu Polskiego Radia - Mateusz '94. Wysoko ocenione przez krytykę zostały płyty formacji Traveling Birds Quintet (z Darkiem Oleszkiewiczem, Piotrem Wojtasikiem, Piotrem Baronem i Cezarym Konradem). Kuba Stankiewicz współpracował m.in. z Artem Farmerem (płyta Art in Wrocław), Scottem Hamiltonem, Harvie Swartzem i Sheila Jordan. Jest członkiem międzynarodowego zespołu jazzowego „Central European Jazz Connection”. Kuba Stankiewicz prowadzi klasę fortepianu na kierunku Jazzowym Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz na Akademii Muzycznej we Wrocławiu. W maju 2009 otrzymał tytuł doktora w dziedzinie sztuki muzycznej, dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka na Wydziale Instrumentalnym Akademii Muzycznej we Wrocławiu.



Bogdan Hołownia

Pianista i ekonomista. Pochodzi z Torunia. W roku 1993 ukończył Berklee College of Music w Bostonie. Po powrocie z Bostonu stara się grać Muzykę Polską (piosenki okresu Przedwojnia, piosenki Kabaretu Starszych Panów) i stara się przekazać młodszemu pokoleniu to, co jest potrzebne, by utwory te wykonywać rzetelnie. W 2005 r. ukończył prestiżową Akademię Muzyczną w Katowicach, broniąc pracę zatytułowaną „Muzyka Jerzego Wasowskiego. Rozważania geometryczno-sferyczne”. Jego pierwsze ważne doświadczenia w wykonywaniu muzyki jazzowej są związane z Kwartetem Saksofonowym Jana „Ptaszyna” Wróblewskiego. Następnie współpracował z Januszem Muniakiem, Adamem

Kawończykiem, Januszem Kozłowskim, Marcinem Jahrem, Krzysztofem Mrozem, Bronkiem Harasiukiem, Kazimierzem Jonkiszem. Od 1994 roku gra w grupie Los Angeles Trio razem z Andrzejem „Brunerem” Gulczyńskim i Józefem Eliaszem. W USA współpracował z Dave'em Clarkiem, Skippem Haddenem, George'em Zoncem, Larrym Kohutem, Jeffem Stitley, Bronkiem Suchankiem, Grażyną Auguścik, Jerzym Głodem, Michałem Urbaniakiem i Urszulą Dudziak. Był laureatem nagrody Grand Prix Jazz „Miłośnicy Muzyki” za 2002 rok w kategorii „Artysta Roku”. W 2006 roku założył własną wytwórnię HoBo Records.



VICTOR YOUNG

Urodził się w Chicago, prawdopodobnie w 1899 roku jako Abe Jabłoń (różne źródła podają różne daty) w rodzinie pochodzących z Mławy polskich Żydów. Po przedwczesnej śmierci matki, ojciec, dużo podróżujący muzyk w operowej orkiestrze, wysłał go do dziadków w Warszawie. Tutaj Abe rozpoczął studia w konserwatorium (skrzypce i kompozycje), tutaj - już jako Wiktor Jung - zadebiutował w Filharmonii Warszawskiej. Wkrótce potem koncertował w Sankt Petersburgu dla cara Mikołaja II. Kiedy wybuchła rewolucja bolszewicka, wrócił do Warszawy, gdzie dokończył studia w konserwatorium i doczekał niepodległości Polski. W 1920 r. wyjechał do Paryża, a stamtąd - już na zawsze - do Stanów Zjednoczonych. Rozpoczął nowe życie.



Zbiory rodzinne

Victor Young młodość spędził u rodziny w Mławie. Na fotografii pierwszy z prawej - w domu dziadków Segalów, w Mławie przy ul. Browarnej.

Był tytanem pracy. Napisał muzykę do ponad 300 filmów. 22 razy był nominowany do Oscara (choć dostał go tylko raz, i to pośmiertnie - za film „W 80 dni dookoła świata” z 1956 r.). Kilka z jego

melodii zyskało status przebojów i to właśnie jazzmani zapewnili im nieśmiertelność. Przykład najbardziej znamienny to piosenka „Stella by Starlight” z filmu „The Uninvited” z 1944 r. Mówi

Kuba Stankiewicz: „[Film] był kręcony dokładnie w tym samym czasie, kiedy w Polsce trwało Powstanie Warszawskie. Kto by u nas wtedy myślał o takich sprawach? A Miles Davis miał wtedy 18 lat. Pewnie któregoś dnia poszedł do kina, zobaczył film, spodobała mu się piosenka i pomyślał: „Ale fajne, może bym się nauczył ją grać?”. No i się nauczył, a z czasem Stella by Starlight stała się jego znakiem rozpoznawczym”. Tych słynnych melodii napisanych przez Younga - będących dziś częścią Wielkiego Amerykańskiego Śpiewnika (Great American Songbook) jest dużo więcej. Usłyszycie je Państwo podczas tego festiwalu. Young był Amerykaninem z urodzenia, z wyboru i z przekonania.

O swoich polskich korzeniach - wiele na to wskazuje - nie chciał publicznie opowiadać. Przez większą część dorosłego życia Polska była dla zmarłego w 1956 r. Younga zamkniętym rozdziałem. Nie odwiedził jej po II wojnie światowej, nie pielęgnował związków z innymi imigrantami. Członkowie rodziny wspominali, że jedną z nielicznych osób, z którymi rozmawiał po polsku, był młodszy o kilka lat i robiący również olśniewającą karierę w Hollywood Bronisław Kaper. A ktoś kto przyjaźnił się z Kaperem, jakoś tam za Polską na pewno tęsknił. Trudno było bowiem w Hollywood o większego polskiego patriotę i miłośnika polskiej kultury. Ale to już zupełnie inna historia...

Dziękujemy Przyjaciółom festiwalu!

Tegoroczna edycja festiwalu jest finansowana wyłącznie ze źródeł zewnętrznych. Nie byłaby ona możliwa, gdyby nie partycypujący w jej finansowaniu współorganizatorzy – Samorząd Województwa Mazowieckiego i Narodowe Centrum Kultury – oraz wspierający wydarzenie firmy i mławianie, którym zależy na kontynuowaniu tego rozpoczętego przed rokiem ważnego przedsięwzięcia

kulturalnego: SUEZ Woda Sp. z o.o. reprezentowana przez członka zarządu Tomasza Strzeleckiego i pełnomocnika zarządu Piotra Czarkowskiego, Atende S.A., Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Yamaha, Dariusz Nehring Pracownia Projektów Budowlanych w Mławie, Kuciński Grzegorz Marek Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy Cobra w Mławie, „Amfora” Joanna Sidwińska w Mławie, Grzemska

Beata Agencja „PUNKTT” w Mławie, Choroś Zbigniew „Euro-Fast” w Mławie, Województwo Mazowieckie reprezentowane przez Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie z dyrektorem Janem Stępką, Dusiński Andrzej Usługi Projektowe w Mławie, Fabrello Sylwia Gabinet Stomatologiczny w Mławie, BUD-MA Danelczyk Małgorzata w Mławie, Kupis Ryszard „DOM” w Mławie,

Szymon Grzemska Usługi Informatyczne w Mławie, Anna Piasecka „Ubezpieczenia Piaseccy” w Mławie, Karczma Biesiadna i Restauracja Tradycja w Mławie – Agnieszka Wtulich.

Dziękujemy!



Jazz w Mławie

Bardzo się cieszę, że w tym roku Victor Young Jazz Festival ponownie zawita do Mławy. Podczas poprzedniej edycji wśród widzów znaleźli się menedżerowie firmy SUEZ Polska z prezesem Stéphanem Heddeshimerem na czele. Po wysłuchanym koncercie wszyscy jednoznacznie oceniali go jako wydarzenie na najwyższym poziomie artystycznym i zapowiedzieli, że będą wspierać kolejne edycje festiwalu. Ja osobiście również byłem pod wielkim wrażeniem występu artystów i samej rangi przedsięwzięcia – międzynarodowa impreza jazzowa ze znakomitościami gatunku znanymi na całym świecie to w Mławie coś zupełnie nowego. Mocno trzymam kciuki za kolejne edycje festiwalu, a zarazem mam zaszczyt i przyjemność przekazać, że nasza firma w tym roku również wspiera to wydarzenie. Dziś ze względu na pandemię wszyscy żyjemy w zupełnie innej rzeczywistości, lekarstwem dla nas jest jednak kultura. Dzięki niej możemy nie tylko odpocząć, ale wręcz poczuć się normalnie. Szczególnie wartościowy jest właśnie jazz – muzyka kreatywna, inspirująca, witalna, pobudzająca nas do życia. To jednak niejedyna duchowa korzyść, jaką czerpiemy z mławskiego festiwalu. Równie cenny jest jego walor dydaktyczny. Dzięki niemu wiele osób może się bowiem zapoznać z sylwetką mocno związanego z Mławą kompozytora – przecież to właśnie tutaj Victor Young, zdobywca Oscara, spędzał dzieciństwo i czerpał inspirację. Dla wielu do niedawna była to postać zupełnie nieznaną. Festiwal przywraca mu należne miejsce w kulturowej historii i dziedzictwie Mławy oraz Polski. Dla SUEZ-u to wielka radość i prawdziwy zaszczyt, że możemy razem z Miastem Mława robić rzecz ważną społecznie – dla miasta i jego mieszkańców. Pozdrawiam wszystkich melomanów i życzę znakomitego odbioru!

TOMASZ STRZELECKI



Muzyki jazzowej słucham od ponad czterdziestu lat. Pierwszą płytę, a były to nagrania Z. Namysłowskiego, kupiłem jeszcze w liceum. Zbieram płyty, książki o jazzie, prenumeruję jazzową prasę. W swoim domu przy pomocy zdolnego kolegi urządziłem sobie małe studio do słuchania muzyki. Ale w tej pasji najważniejsze są koncerty – żywy kontakt z muzyką jazzową i samymi muzykami.

Przez te wszystkie lata miałem szczęście w różnych salach koncertowych posłuchać i zobaczyć największe gwiazdy światowego jazzu – M. Davisa, H. Hancocka, C. Core, W. Shortera, P. Methenego i wielu, wielu innych oraz naszych rodzimych twórców – T. Stańkę, Z. Namysłowskiego, A. Makowicza czy M. Urbaniaka. Żeby dziś posłuchać ulubionej muzyki nie zawsze muszę jechać do stolicy czy innych dużych miast. Okazuje się, że dobry jazz grany jest w małych salach, w małych ośrodkach – w Łomiankach, Legionowie czy pobliskiej Nidzicy. Stało się to dzięki paru zapaleńcom, pasjonatom jazzu. Potrafili do swoich miast zaprosić dobrych muzyków i przyciągnąć jazzową publiczność. Te doświadczenia sprawiły, że zamarzyłem mi się jazz w moim mieście – Mławie. Z grupą przyjaciół myśleliśmy nawet o małej, kameralnej imprezie dla garstki fanów. Na szczęście moje marzenie spełnili inni – Kuba Stankiewicz i Magda Grzywacz. Ubiegłoroczna, pierwsza edycja Victor Young Jazz Festival zaskoczyła mnie bardzo. Nie spodziewałem się, że będzie to tak udany de-

biut. Przy pełnej sali mławskiego kina wybrzmiały dźwięki muzyki Victora Younga, odgrywane m.in. przez nestora polskiego jazzu – Z. Namysłowskiego. W czasie festiwalowej dyskusji przyznałem, że postać samego Younga była mi dotychczas mało znana. Postrzegany jest przede wszystkim jako twórca muzyki filmowej, a jazzmani po prostu sięgnęli po jego kompozycje, które stały się z czasem jazzowymi standardami. Jego utwory znalazłem na ponad dwudziestu płytach w swojej kolekcji. Przez lata na każdym koncercie M. Davisa brzmiały dźwięki chociażby „Stella By Starlight”. Ucieszyła mnie więc zapowiedź kontynuowania festiwalu. Nasze miasto na dłużej zaistnieje na jazzowej mapie Polski. Ważne jest też, mimo różnych, koniecznych ograniczeń związanych z pandemią, że próbuje się wracać do życia koncertowego. Muzyki i inni artyści stali się jedną z najbardziej poszkodowanych grup zawodowych. Koncert to nie tylko kontakt z publicznością, dla której się tworzy, ale też po prostu sposób na uprawianie zawodu muzyka.

ANDRZEJ DUSIŃSKI

Atende Software to firma, którą często nazywamy, trochę żartobliwie, ale także z pewną dumą, fabryką innowacji. Tworzymy technologię dla zmieniających się dziedzin życia i co najważniejsze tworzymy ją od podstaw w Polsce. Wiele lat temu udało nam się rozpocząć przygodę z telewizją internetową, potem z nowoczesną energetyką i przemysłem.



„GDZIE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE”

Niestety, bardzo często w swojej pracy zawodowej spotykam się z niedowierzaniem i poddawaniem w wątpliwość sensowności takich działań. Często słyszę od innych, po co robić coś od podstaw, skoro przeciwko nam jest cały świat. Są przecież wielkie, amerykańskie spółki technologiczne i chińskie koncerny. Po co podejmować ryzyko kreowania czegoś nowego, skoro można łatwiej? Przynam, że zawsze dziwi mnie, jak silne są nasze, narodowe kompleksy. Jak mało wiemy o tym, co nam się udało i jak wielki był i jest nasz wkład w rozwój światowej kultury i nauki.

Polska, ze względu na swoją historię i 120 lat zaborów, nasz indywidualizm i romantyzm, wykształciła pewną narodową specjalność, z której mało kto zdaje sobie sprawę. Są nią nauki abstrakcyjne takie jak matematyka, fizyka i muzyka. To właśnie naszym rodakiem był Fryderyk Chopin, to właśnie lwowscy matematycy mieli gigantyczny wpływ na losy wojny, to właśnie polscy informatycy od dwudziestu lat wygrywają co roku mistrzostwa świata w programowaniu i uważani są za najlepszych na świecie, to właśnie nasi muzycy, a w szczególności muzycy jazzowi, cieszą się wielkim, światowym uznaniem. Teraz, dochodząc do sedna, to właśnie

w Polsce, a dokładnie w Mławie, wychowywał się Victor Young, który stworzył wiele znanych standardów jazzowych, które uwielbiamy, ale traktujemy jako cudze.

Musimy coś zmienić w naszym podejściu. Nauczyć cieszyć się tym, co udało nam się stworzyć. Celebrować w mądry sposób nasze osiągnięcia. Przypominać o tym, co jest w nas najlepsze i potrafić być dumnymi z siebie. Takie jest moim zdaniem przesłanie festiwalu Victora Younga w Mławie i to jest główny powód naszego wsparcia tego wydarzenia. Jest oczywiście jeszcze aspekt prywatny. :) Z Kubą Stankiewiczem przyjaźnię się od wielu lat. Podziwiam jego działania związane z popularyzacją twórczości polskich kompozytorów i polskiej kultury na świecie i, oczywiście, jestem wielkim fanem jego talentu oraz niespotykanej wrażliwości muzycznej. Podziwiam także jego energię i chęć zmieniania świata.

Mam nadzieję, że mimo trudnego czasu pandemii, uda nam się w najbliższym czasie w Mławie, wraz z wybitnymi artystami polskiego jazzu, być przez chwilę dumnymi z naszego wkładu w kulturę światową i/lub po prostu przeżyć kilka miłych chwil z muzyką na najwyższym poziomie.

PAWEŁ PISARCZYK

Skwer Victora Younga oficjalnie otworzymy podczas festiwalu

W sobotę 24 października o godzinie 12:00 oficjalnie zostanie nadane imię Victora Younga skwerowi położonemu u zbiegu ulic Długiej i Płockiej w Mławie. Uroczystość jest organizowana w ramach drugiej edycji Victor Young Jazz Festivalu Mława.



Rysunki malowane muzyką

Tematem przewodnim konkursu była twórczość kompozytora Victora Younga, w którego życiorysie przewija się wątek mławski. Uczniowie klas O-III i ich starsi koledzy z klas IV-VI, wykonali prace plastyczne inspirowane twórczością kompozytora, stanowiące ilustracje do jego utworów muzycznych. Laureatów konkursu poznamy w drugim dniu festiwalu, a ich prace będziemy mogli podziwiać w foyer Miejskiego Domu Kultury w Mławie od 23 października 2020 r. Nagrody dla wyróżnionych prześlemy pocztą.

Organizatorzy festiwalu po raz drugi zaprosili dzieci do wzięcia udziału w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Malowanie muzyką” pod patronatem Burmistrza Miasta Mława.



Kto za tym stoi?

Organizatorami festiwalu są: Miasto Mława, Fundacja For Art i Miejski Dom Kultury w Mławie. Wydarzenie odbywa się pod patronatem Burmistrza Miasta Mława Sławomira Kowalewskiego.



Na zdjęciu koordynatorki festiwalu: Ewa Banaś (Fundacja For Art) i Magdalena Grzywacz (Miasto Mława) z Kubą Stankiewiczem – dyrektorem artystycznym Victor Young Jazz Festivalu Mława. Ze strony Miejskiego Domu Kultury w Mławie wydarzenie koordynują dyrektor placówki – Edyta Suszek oraz Dariusz Skowroński.

Organizatorzy:



Festiwal odbywa się pod patronatem Burmistrza Miasta Mława

Współorganizatorzy:



Projekt zrealizowany w współpracy z Narodowym Centrum Kultury



Projekt dofinansowany ze środków MKiDN

Festiwal umożliwiło wsparcie:



Pełna lista darczyńców na stronie www.mlawa.pl

Patronat medialny:

